Witold Gombrowicz przyszedł na świat w Małoszycach w roku 1904. W roku 1933 miał miejsce jego debiut pisarski – pojawiły się jego postaci rozwijane później, ale i kwestie, w tym kluczowa dotycząca tożsamości, a ściślej pytań o to, czy można być sobą. Odpowiedzi dostarcza powieść Gombrowicza pt. „Ferdydurke”. Uwidacznia się tam pewna awangarda i rozmaitość wykorzystanych przez autora form literackich, co ma charakter ironiczny, bowiem przesłanie utworu dotyczy właśnie form i stereotypów, a raczej prób wyzwolenia się z tego co społecznie zastane. Później Gombrowicz publikował swój „Pamiętnik” na łamach paryskiej Kultury, w latach 1953 – 1969, ma tam miejsce praca felietonistyczna oraz eseistyczna, zawierająca porcję anegdot i filozoficznych dyskusji. Bohaterem „Pamiętnika” jest sam Gombrowicz. Jest to wspomniana jednocześnie próba pokierowania odbiorem treści, uważana za całkiem udane podnoszenie spraw istotnych oraz ich interpretacji. Wreszcie twórczość Gombrowicza oznacza także dramaty, a w nich odnajdujemy romantykę, operetkę, farsę, absurd, oraz szekspirowskie stawianie konstrukcji utworów, w tytułach takich jak „Ślub”, „Operetka”. „Iwona” i „księżniczka Burgunda”. Pośród natomiast powieści emigracyjnych, odnajdujemy jego „Pornografię” i „Kosmos”. Ważnym jest z punktu widzenia ostatecznych rozpraw z etykietowaniem utwór „Trans – Atlantyk”, gdzie widać rozwinięcie przemyśleń z dzieł poprzednich. Witold Gombrowicz dotarł wtedy do publiczności najszerzej, natomiast dopiero po roku 1989 zagościł w Polsce na miarę, jaką jego twórczość zasługiwała. Zmarł 25 lipca 1969 roku w Vence.

Biografia Gombrowicza składa się z dwóch etapów. Na pierwszy etap składa się ten, który przypadł w Polsce międzywojennej. Drugi natomiast to okres twórczości emigracyjnej, który miał miejsce w Argentynie i we Francji. Debiutował tomem opowiadań „Pamiętnik” w roku 1933. Co w tym najistotniejsze, to pojawiające się tam postaci, które zostały później rozwinięte na łamach innych dzieł, późniejszych. Zatem jest to wczesna i udana próba Gombrowicza wyjścia naprzeciw pytaniom o tożsamość, czy po prostu udzielenia odpowiedzi na pytanie jedno i zasadnicze, mianowicie czy człowiek ma szanse być sobą w kulturze czy społeczeństwie, w tym także w rodzinie, polityce i religii. Jakkolwiek kiełkowało to w „Pamiętniku”, to osiągnęło znakomitą formę w powieści „Ferdydurke” z roku 1997.

„Ferdydurke”

Powieść ta porusza temat własnej podmiotowości, możliwości wyzwolenia się z form, konwencji i stereotypów. Dochodzi na łamach utworu do smutnej albo nawet dość wesołej konstatacji, iż nie ma ucieczki przed formą niż tylko w inna formę, gdzie forma oznaczać może rolę lub pewien schemat. Oczywiście istotny z tego punktu widzenia jest kontekst społeczny, który według autora decyduje o „gębie” lub „pupie”. Widać zatem potencjał awangardowy w ówczesnej twórczości Witolda Gombrowicza, oblicze cokolwiek nowatorskie, porównywane niekiedy do Witkacego i Bruno Schulza. Godne podkreślenia jest występowanie w „Ferdydurke” różnorodnych gatunków takich jak powieść przygodowa, kryminalna, psychologiczna czy filozoficzna, przy oryginalnej konwencji stylów jak na przykład groteska, parodia czy ironia.